

Doradzą, jak zdobyć unijne dotacje

Od wczoraj w budynku starostwa powiatowego przy ul. ks. Bochenka działa Centrum Informacji Gospodarczej. Jego pracownicy dwa razy w miesiącu udzielają bezpłatnych porad, jak przygotować projekty finansowane ze środków unijnych.

W najbliższym czasie mają zostać uruchomione środki unijne z Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki. Władze powiatu trzebnickiego liczą, że uda się z niego uzyskać bardzo duże pieniądze. – Jest to program szkoleniowy, na który unia przeznacza olbrzymie środki, których Polska nie jest w stanie wykorzystać – mówi wicestarosta Igor Bandrowicz. – Dlatego chcemy być przygotowani, żeby w odpowiednim czasie wystąpić z gotowymi wnioskami. Będziemy po prostu mieli największe szanse na sukces.

W centrum każdy mieszkaniec powiatu trzebnickiego może uzyskać bezpłatną informację, z jakich programów można dostać pieniądze i jak najlepiej przygotować wniosek, żeby takie pieniądze utrzymać. Doradztwem i ewentualnym przygotowaniem wniosków na dotacje zajmują się pracownicy poznańskiej firmy „Vento Consulting”.

– Za usługi firmy nie wydamy ani grosza z budżetu powiatu – zapewnia wicestarosta Igor Bandrowicz. – Firma „wpisała się w projekt”, tzn. za przygotowanie projektów zapłacimy im dopiero gdy otrzymamy dotacje z unii. Wybraliśmy firmę



Szef trzebnickiego centrum Dominika Łasica, wicestarosta Igor Bandrowicz, prezes „Vento Consulting” Paweł Schmidt i po podpisaniu umowy na utworzenie Centrum Informacji Gospodarczej.

z Wielkopolski, bo... tylko oni za proponowali swoje usługi.

– Współpracujemy z samorząd-

em powiatowym, ale nasza rola na tym się nie kończy – mówi Paweł Schmidt, prezes „Vento Consul-

Kiedy po poradę

Centrum Informacji Gospodarczej w budynku starostwa przy ul. ks. Bochenka czynne będzie dwa razy w miesiącu, w najbliższym czasie w poniedziałki 6 i 20 sierpnia w godz. 8.30 – 11.30. Informacje o dyżurach w kolejnych miesiącach będą umieszczane w siedzibie biura oraz na stronach internetowych starostwa oraz „Vento Consulting”.

ting”. – Czekamy na każdego, kto chciałby uzyskać unijne dotacje, zarówno indywidualnych przedsiębiorców jak i. Przed wszystkim chcemy informować, kto i o co może się ubiegać. Udzielimy także wszelkich wskazówek, tak, żeby każdy sam mógł sporządzić wniosek o dotację. My wiemy, jakie pieniądze są do wzięcia i jakie warunki trzeba spełnić, żeby je zdobyć.

Jak zapewniał Paweł Schmidt, o dotacje unijne mogą starać się

nie tylko wielcy przedsiębiorcy. – Przeciwnie, duże środki przeznacza się na rozwój małych i średnich przedsiębiorstw, a także osób prowadzących samodzielnie działalność gospodarczą – wyjaśnia prezes.

Jak zapewniają przedstawiciele „Vento Consulting”, już w najbliższym czasie będą wprowadzane programy pomocowe dedykowane właśnie małym firmom. Ponieważ przygotowanie wniosków traw kilka miesięcy, więc trzeba rozpocząć prace już teraz. Najwięcej możliwości dotacji będą mieli pytań rolnicy, bo dla nich przygotowywanych jest najwięcej programów. W następnej kolejności – właściciele przetwórnictwa spożywczych – a w powiecie jest ich wiele: zarówno owocowo-warzywnych, jak zakładów mięsnych. Kolejną grupą z szansami na pomoc unijną są przedsiębiorcy, zatrudniający do 250 pracowników, a następnie – instytucje i podmioty zajmujące się szkoleniami: począwszy od dyrektorów szkół, a na prowadzących przeróżne kursy zawodowe i na prawo jazdy kończąc. Mile widziani w centrum będą także osoby dopiero planujące założenie własnej działalności gospodarczej, tworzące nowy biznes. Również one – jak zapewniają przedstawiciele „Vento Consulting” – mogą liczyć na fachową, choć bezpłatną poradę.

W starostwie już teraz przygotowane są pierwsze projekty. – W pierwszej kolejności będziemy wnioskowali o środki na zorganizowanie szkoleń pracowników samorządów – mówi wicestarosta. – Zaczniemy od zorganizowania trzech kursów: języka angielskiego i komputerowego: obsługi worda i excela dla pracowników starostwa oraz obsługi pensjonariuszy i pententów dla osób zatrudnionych w domach pomocy społecznej, a także miejskich i gminnych ośrodków pomocy społecznej. Chcemy przygotować wszystkie dokumenty teraz, a gdy ogłoszą nabór, będziemy pierwsi. I, być może, jeszcze w tym roku rozpoczną się kursy.

– Dodatkowym plusem jest to, że w każdym z trzech projektów pracę – opłacaną z dotacji – znajdzie pięć mieszkańców powiatu – mówi wiceszef samorządu.

Andrzej Buryło